

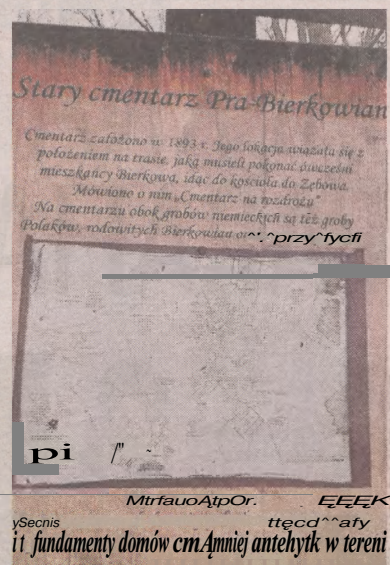
głos słupska



GMINA SŁUPSK

W POSZUKIWANIU CIEKAWYCH MIEJSC W REGIONIE- STARY CMENTARZ W BIERKOWIE...

STRONY II-III SŁUPSK+



BEZPŁATNA REHABILITACJA PO COVIDOWA W SŁUPSKU STRONA 3



13 CZERWCA USTCZANIE WYBIERAJĄ BURMISTRZA



To ostatnia prosta. Sześcioro kandydatów odpowiada na nasze pytania **STR. 4-5**

OSTRE STRZELANIE

STR. 6-7



REKLAMA

0010142791

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPOŁECZNYCH PONADGIMNAZJALNYCH W SŁUPSKU

SPOŁECZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- profil medialno-aktorski,
- profil językowy,
- profil kaszubski,
- profil psych.-pedagogiczny,
- profil menedżerski,
- profil farmaceutyczny,
- profil ogólnokształcący,
- profil politechniczny

SPOŁECZNE TECHNIKUM W SŁUPSKU

- Technik technologii żywności z rozszerzeniem dietetyk
- Technik mechanik z elementami rzeczoznawstwa
- Technik informatyk z cyfrową obróbką obrazu

Słupsk, ul. Szczecińska 94

tel. 59 801 0031

www.ZeSDOISzkOI.edU.pl**JEDNA SZKOŁA
- WIELE MOŻLIWOŚCI**

PIĘKNA MUZYKA, ŚWIETNI WYKONAWCY. PARAFIA EWANGELICKA ZAPRASZA

Anna Czemy-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl



Kultura

Na bezpłatne koncerty w kościele św. Krzyża przy ul. Słowackiego 40 zaprasza parafia ewangelicko-augsburska w Słupsku. Cykl „Muzyczne wieczory w kościele ewangelickim” zaplanowany jest aż do października. Koncerty odbywają się w każdą drugą środę miesiąca, początek o godz. 19.30. Skąd pomysł na to wydarzenie i jak jest jego idea? - rozmawiamy o tym z prof. Maciejem Babnisem, pomysłodawcą i współorganizatorem cyklu.

Skąd wziął się pomysł na koncerty w kościele parafii ewangelicko-augsburskiej w Słupsku?

Katedra Sztuki Muzycznej Akademii Pomorskiej od lat współpracuje ze słupską parafią ewangelicką - tu odbywają się dyplomy i różne koncerty. Kilka lat temu pomyślałem, że można by spróbować zorganizować tam też jakieś profesjonalne koncerty. Udałem się więc do proboszcza, ks. Wojciecha Froehlich, i okazało się, że właściwie to czekał na mnie, bo otrzymał propozycję zorganizowania koncertu pewnej organistki. Napisałem odpowiednio wnioski i dostaliśmy dofinansowanie od Miasta Słupska. I tak w maju 2015 roku ruszyły wieczory muzyczne. Zainaugurowała je Peggy Howells Haas - organistka z Ameryki! Potem nie było już tak hucznie, przez kilka lat impreza ograniczała się do pojedynczych wydarzeń, ale od 2019 koncerty odbywają się dość regularnie, chociaż ostatnio pandemia trochę to utrudniła. Problem był też taki, że organy domagały się remontu, który ostatecznie został przeprowadzony dzięki



Prof. Maciej Babnis

wspierciu Miasta i Pomorskiego Konserwatora Zabytków w latach 2019-2020. W związku z tym organy były wyłączone z użytku, ale ten brak skutkował większym urozmaicheniem cyklu - odbyły się koncerty choralne, instrumentalne, a nawet jeden koncert poezji śpiewanej. Wieczory, zgodnie z nazwą, odbywają się w kościele ewangelickim. Jest to wnętrze specyficzne, niewielkie, dysponujące zabytkowymi organami z roku 1896 wykonanymi przez renomowaną firmę śląską Schlag & Sohne. Wnętrze predestynowane do występów solistów i nie-

wielkich zespołów. Jego warunki akustyczne pozwalają na wykonywanie repertuaru, który w innych Wnętrzach nie sprawdziłby się, takiego jak na przykład muzyka kameralna z organami.

Kto finansuje te cykle koncertów. daniowców dla słuchaczy?

Koncerty nie mogłyby się odbywać bez wsparcia udzielonego przez Miasto Słupsk, za co w imieniu własnym i melomanów bardzo dziękujemy. Nasze koncerty wpisały się już w życie muzyczne miasta i mam nadzieję, że także w przyszłych la-

tach uzyskamy odpowiednie środki i będziemy mogli cykl kontynuować. Jako organizator cyklu muszę też podkreślić wielkie zaangażowanie proboszcza parafii ewangelickiej, ks. Wojciecha Froehlich, który szczerze cieszy się, że jego kościół może służyć nie tylko wiernym, ale też społeczności lokalnej, i zawsze gotów jest pisać kolejne wnioski tudzież dbać o należyte rozliczenie otrzymanych środków.

Co jeszcze czeka melomanów w ramach cyklu, który rozpoczął się w środę. 29 maja?

Obecnie to już siódma edycja cyklu. W związku z zakończeniem remontu organów i wcześniejszym milczeniem tego królewskiego instrumentu w tym roku oddajemy mu głos. Na każdym z wieczorów zabrzmia organy. Na pierwszym koncercie (29 maja), na którym tradycyjnie zaprezentowali się pracownicy i studenci Katedry Sztuki Muzycznej AP w Słupsku, ich udział był stosunkowo najskromniejszy. W kolejnych wieczorach przewidujemy już trzy pełne recitale organowe oraz dwa koncerty, w których organy wystąpią w roli solowej, a także będą

towarzyszyły innym muzykom - sopranistce i saksofonistce. Jako wykonawcy, obok doświadczonych muzyków, wystąpią też artyści młodzi. Festiwal będzie ogólnopolski - obok artystów ze Słupska wystąpią goście z Gdańska, Poznania, Katowic i Tarnobrzega. Aby nie konkurować z innymi imprezami tudzież zaoferować możliwość obcowania z kulturą w środku tygodnia nasze wieczory z reguły odbywają się w drugie środy miesiąca o godzinie 19-30.

Maciej Babnis - ukończył studia w Instytucie Muzykologii Kościelnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Mieszka wprawdzie w Gdańsku (przez 30 lat wykładał w tamtejszej Akademii Muzycznej), ale od 1994 roku związany jest ze Słupskiem, najpierw jako nauczyciel w szkole muzycznej, a od 1996 roku jako wykładowca w Katedrze Sztuki Muzycznej Akademii Pomorskiej. Jako organista koncertował w wielu miastach Polski i Niemiec. Jest autorem książki „Szeregi artykułów dotyczących historii budownictwa organowego w Polsce oraz muzyki organowej. Jest też kompozytorem - na pierwszym z tegorocznych wieczorów miało miejsce prawykonanie jego cyklu „Ambulationum sive Przechadzkarum liber”.

WAŻNE

HARMONOGRAM KONCERTÓW

9 czerwca - wykonawca:
Zbigniew Gach - organy
14 lipca - Małgorzata Lasota - sopran, Mariusz Ryś - organy
11 sierpnia - Elżbieta Karolak - organy
8 września - Szymon Zawodny - saksofony, Patryk Podwojski - organy
13 października - Bogusław Grabowski - organy

głos słupska

ADRES REDAKCJI

Słupsk,
ul. Henryka Pobożnego 19
www.gp24.pl,
e-mail: redakcja.gp24@gp24.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA

Marcin Stefanowski
tel. 94347-35-99
marcin.stefanowski@polskapress.pl

REDAKTOR PROWADZĄCY

Piotr Peichert
tel. 59848-81-00
piotr.peichert@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19
al. Sienkiewicza
tel. 59 848 8103

BIURO REKLAMY

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 8101

DZIAŁ ONLINE

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 8101

PRENUMERATA

tel. 943473537

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU

Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresd, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Zapisz się na bezpłatne zajęcia rehabilitacji pocovidowej

Zdrowie

Magdalena Olechnowicz
magdalen.olechnowicz@gp24.pl

W Słupsku trwają zapisy na 6-tygodniowe turnusy rehabilitacyjne w Centrum Rehabilitacji Avenir dla osób, które przechorowały COVID-19. Zajęcia są bezpłatne. Wystarczy skierowanie od lekarza POZ.

Centrum Rehabilitacji Avenir realizuje państwowy (finansowany przez NFZ) program rehabilitacji postcovidowej. Pierwszy turnus zaczyna się już w połowie czerwca. Są jeszcze wolne miejsca.

Warto skorzystać, bo tocykl nawet kilkunastu zajęć pod profesjonalnym okiem fizjoterapeutów, które fiiąją na celu poprawę wydolności całego organizmu. Tymczasem to właśnie znaczący spadek ogólnego stanu zdrowia, w tym trudności oddechowe oraz wydolnościowe, należą do najczęstszych powikłań wśród pacjentów po przebytym COVID-19.

- Jest to zupełnie nowa forma rehabilitacji. Nasz program to nowość w systemie rehabilitacji finansowanej przez NFZ. Dedykowany jest dla osób, które przechorowały COVID-19 w ciągu ostatnich 6 miesięcy, mając udokumentowaną chorobę (potwierdzenie lekarskie, w tym pozytywny wynik testu). Głównym celem programu jest pomoc pacjentom w powrocie do pełnego zdrowia oraz aktywności życiowej, w tym zawodowej, jaka występowała przed zachorowaniem. Co istotne, program zaprojektowany został w sposób, który zapewnić ma możliwość maksymalnie szybkiego rozpoczęcia rehabilitacji. Z tego względu bardzo zależy nam, aby informacja o programie trafiła do jak największej grupy mieszkańców Słupska i regionu. Na co dzień docierają bowiem do nas sygnały od pacjentów oraz przychodni, że wiedza o możliwości skorzystania z tej nowej formy rehabilitacji jest wciąż zbyt mała. Tymczasem pacjentów uprawnionych do jej odbycia są w samym Słupsku setki, jeśli nie tysiące. Stąd też nasza inicjatywa informacyjna, którą planujemy szerzyć w najbliższych tygodniach przy współpracy ze słupskimi przychodniami - wyjaśnia Wojciech Czajka, właściciel Centrum Rehabilitacji Avenir w Słupsku.

Jak się zakwalifikować?

- Wystarczy skierowanie lekarskie, wystawione przez lekarza pierwszego kontaktu - lekarza POZ bądź lekarza specjalistę. Skierowanie powinno zawierać wskazanie, że chodzi o re-



W Słupsku trwają zapisy na 6-tygodniowe turnusy rehabilitacyjne w Centrum Rehabilitacji Avenir dla osób, które przechorowały COVID-19. Zajęcia są bezpłatne

habilitację postcovidową (z adnotacją lekarską o przebytej chorobie). To bardzo ważne z uwagi na odrębny tryb zapisów na ten rodzaj rehabilitacji. Następnie prosimy o kontakt z naszym Centrum (osobisty lub telefoniczny) w celu ustalenia terminu rozpoczęcia rehabilitacji. Prosimy, aby się spieszyć - zgodnie z założeniami programu rehabilitacja powinna rozpocząć się w terminie do 6 miesięcy od zakończenia choroby COVID-19. Najbliższy turnus zaplanowany jest już w połowie czerwca. Dla naszych pacjentów stworzyliśmy autorski program zajęć pod okiem fizjoterapeutów. Dotychczasowe obserwacje pokazują, że przynoszą one bardzo pozytywne efekty lecznicze, istotnie przyczyniając się do poprawy stanu zdrowia pacjenta - dodaje Wojciech Czajka.

Jak przebiega rehabilitacja?

- Cały turnus trwa do 6 tygodni (w zależności od oceny stanu zdrowia pacjenta). Spotkania z fizjoterapeutą odbywają się 2-3 razy w tygodniu, w zależności od wskazań medycznych oraz możliwości fizycznej pacjenta. Zabiegi są dobierane in-

dywidualnie, skupiając się na ćwiczeniach na sali rehabilitacyjnej. Pierwsza wizyta to spotkanie z fizjoterapeutą, który bada pacjenta, ocenia jego potrzeby i możliwości, robimy próbę wysiłkową i na podstawie wyników dobieramy ćwiczenia i zabiegi. Czas trwania zajęć dostosowujemy do potrzeb oraz możliwości pacjenta. Są to zajęcia ogólnousprawniające, mobilizacyjne, poprawiające wydolność oddechową oraz zwiększające objętość oddechową płuc. To między innymi ćwiczenia na bieżni, rowerku, orbitreku oraz z przyrządami rehabilitacyjnymi - całość przy bezpośrednim wsparciu fizjoterapeuty, co pozostaje szczególnie istotne w przypadku pacjentów z poważnymi dolegliwościami po COVID-19 - mówi Wojciech Czajka. W trakcie wizyt pacjent poznaje ponadto metody samodzielnej rehabilitacji w domu (m.in. jak przeciwdziałać nadmiernej duszności, jak radzić sobie z pocovidowym zespołem przewlekłego zmęczenia, jak planować samodzielną aktywność fizyczną itp.), bez nich bowiem proces leczenia może trwać znacznie dłużej.

Nie ma ograniczeń wiekowych, nie ma też znaczenia miejsce zameldowania. Jednak w rehabilitacji można wziąć udział w okresie do 6 miesięcy od przechorowania COVID-19. To oznacza, że adresatami programu mogą być przede wszystkim osoby chorujące w trakcie trzeciej fali koronawirusa, z jaką musieliśmy się mierzyć w ostatnich miesiącach.

- Zwłaszcza ta ostatnia fala epidemii mocno odbiła się

na zdrowiu pacjentów i osłabiła ich układ oddechowy, ale także ucierpiał układ nerwowy, układ moczowo-płciowy, zaczęły się odnawiać dotychczasowe kontuzje i schorzenia. Miałem młodego pacjenta - 30-latkę, który po covidzie nie mógł wejść z dzieckiem na rękę na pierwsze piętro. Tak spadła wydolność jego organizmu. Napółpiętrze łapał oddech. Bez rehabilitacji oraz samodzielnej pracy tego pa-

cjenta jego stan nie mógłby się poprawić w stosunkowo niedługim czasie - tłumaczy Wojciech Czajka.

Kontakt

W połowie czerwca rusza najbliższy turnus. Są jeszcze wolne miejsca. Cały czas trwają zapisy.

Tel. do Centrum Rehabilitacji Avenir - 59 8413 048 lub 506 084 789, e-mail: rehabilitacja@avenirslupsk.pl. ©

REKLAMA

0010171847

W uzdrowiskach potrzebni są ludzie, którzy doskonale rozumieją ich specyfikę

Niewątpliwie
Pani Adriana Cerkowska-Markiewicz do takich osób należy.
Bardzo liczę na to, że wkrótce dołączy do naszej rodziny uzdrowiskowej jako burmistrz Ustki

Powodzenia
dr Jan Golba - burmistrz Muszyny.

Oska głosi na
Adriana Cerkowska-Markiewicz

USTCZANIE! 13 CZERWCA GŁOSOWANIE

Samorząd

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@polskapress.pl

W niedzielę, 13 czerwca, w Ustce odbędą się przedterminowe wybory burmistrza.

O urząd burmistrza w przedterminowych wyborach ubiega się sześcioro kandydatów:

Adriana Cerkowska-Markiewicz ma 54 lata, wykształcenie wyższe, jest członkiem Platformy Obywatelskiej RP, mieszka w Ustce. Zgłosił ją KWW „Najlepszy Wybór dla Ustki”. Jest także radną reprezentującą Platformę Obywatelską.

Andrzej Kuczun ma 52 lata, wykształcenie wyższe, nie należy do partii politycznej, mieszka w Redwankach, został zgłoszony przez KWW Andrzeja Kuczuna. Jest zastępcą naczelnika wydziału ochrony środowiska w ratuszu.

Grzegorz Malinowski ma 40 lat, wykształcenie wyższe, jest bezpartyjny, mieszka w Ustce, został zgłoszony przez KWW Grzegorza Malinowskiego. Jest radnym.

Jacek Maniszewski ma 56 lat, wykształcenie zawodowe, nie należy do partii politycznej, mieszka w Ustce. Został zgłoszony przez KWW Jacka Maniszewskiego. Jest przewodniczącym rady miasta.

Krzysztof Nałęcz ma 55 lat, wykształcenie wyższe, jest bezpartyjny, mieszka w Ustce. Kandydat został zgłoszony przez KWW Krzysztofa Nałęcza. Do jesieni ubiegłego roku był redaktorem naczelnym „Głosu Dziennika Pomorza”.

Piotr Wszółkowski ma 57 lat, wykształcenie wyższe, nie należy do partii politycznej, mieszka w Ustce. Kandydat został zgłoszony przez KWW Piotra Wszółkowskiego. Pracuje w ratuszu jako pełnomocnik ds. partycypacji społecznej.

Każdego z kandydatów poprosiliśmy o wypowiedzi dotyczące kilku zagadnień. **1.** Co się zmieni w Ustce w przypadku ich wygranej? **2.** Jakie są najpilniejsze sprawy inwestycyjne w mieście? Co w planach, a co do poprawki? **3.** Zdrowie, oświata, sport, sprawy społeczne. Jaki jest plan naprawczy, o ile zdaniem kandydatów tegoż dnia wymagają naprawy. ©



USTKA NAJLEPSZE PRZED MM

ADRIANA CERKOWSKA-MARKIEWICZ



1. Ustka to fantastyczne i wyjątkowe miejsce na Ziemi. Pamiętajmy jednak, że najlepsze dopiero przed nami. Pracuję w samorządzie po to, by zmieniać Ustkę. Chcę tworzyć dobry samorząd tu i teraz. Miasto to mieszkańcy. Potrzebujemy miasta otwartego, przyjaznego mieszkańcom. Burmistrz powinien patrzeć daleko do przodu, powinien mieć odwagę wprowadzania zmian i tworzenia nowej rzeczywistości. Plan rozwoju dla Ustki wprowadziłam wspólnie z mieszkańcami w trakcie słuchania postulatów i rozmów. Ustka za mojego urzędu będzie nowoczesna, zgodna, sprawiedliwa i z charakterem, to najlepsza droga dla nas wszystkich. To budowanie marki miejscowości jako wyjątkowego miejsca. Chcę zadowolenia mieszkańców i wzrostu poczucia dumy lokalnej. Stawiam na zrównoważone działania na rzecz mieszkańców. Kiedy zostaną burmistrzem, ustczanie wreszcie zostaną wysłuchani. Ustka będzie najlepszym miejscem do życia.

2. Kandyduję w wyborach uzupełniających, w związku z tym nie może być inaczej jak kontynuacja planu na kadencję 2018-2023. Ustka musi

się rozwijać. Z pewnością będę szła w kierunku wykorzystania potencjału Ustki. Między innymi stawiam również na strategiczne plany, które wpłyną na dalszy rozwój miasta. To między innymi: modernizacja portu morskiego, obwodnica miasta, droga krajowa 21 (dwupasmowa Słupsk-Ustka, droga ekspresowa S6). Budowa tzw. Stacji Kultury bez barier architektonicznych. Chcę, aby w Ustce w końcu doszło do wielkiego wydarzenia, jakim jest zorganizowanie kongresu uzdrowisk polskich. To szansa na dużą promocję miasta. To były plany, a co do poprawki? Bezwzględnie praca nad poprawą funkcjonowania służby zdrowia oraz zdecydowane wypracowanie obniżki opłat za wodę i śmieci. Konieczność ochrony krajobrazu kulturowego i skończenie z nieprzemyślaną wycinką drzew.

3. Ustka to wspólne dobro. Chcemy, aby Ustka była miejscem różnorodnych możliwości rozwoju. Zdaję sobie sprawę, że demografia w naszym mieście jest nieubłagana. Potrzeba efektywnego zarządzania tym bardziej staje się myślą przewodnią. Obowiązek wspierania oświaty spoczywa na samorządzie. Zdecydowanie jestem za zrównoważonym rozwojem wszystkich usteckich szkół. Dzieci muszą mieć szansę na rozwój talentów, zainteresowań, a szczególnie dyscypliny sportowej, do której mają predyspozycje. Ustka zdrowa - po pierwsze profilaktyka, organizacja dni zdrowia, sprawna całodobowa służba zdrowia, kompleksowa opieka zdrowotna w jednym miejscu. Sport - przede wszystkim dofinansowanie sportowych organizacji pozarządowych. Dla młodzieży: klub, pomoc psychologiczna w szkole, strefy wi-fi, młodzieżowy budżet obywatelski. Dla seniorów: miejsce na swobodny rozwój i właściwą pomoc. Istotne wsparcie lokalnej przedsiębiorczości. Po prostu trzeba słuchać i słyszeć, widzieć i działać.

SUM LUOZWGI SPRAW

ANDRZEJ KUCZUN



1. W przypadku mojej wygranej na pewno zmieniłoby się podejście w stosunku do mieszkańców. W swojej urzędniczej karierze zawodowej zawsze staram się pomagać innym. Planuję wprowadzić dewizę „przyjaznego urzędu”. Chciałbym, żeby mieszkańcy mogli liczyć na pomoc w załatwieniu podstawowych spraw urzędowych. Ponadto starałbym się dalej rozwijać nasze miasto oraz ulepszać dziedziny, które tego wymagają.

2. Myślę, że należy kontynuować prace nad rozpoczętymi inwestycjami miejskimi, dzięki którym Ustka będzie coraz piękniejsza i atrakcyjniejsza dla mieszkańców oraz odwiedzających nas turystów. Moim zdaniem Ustka to jedno miasto, w którym nie należy stosować podziałów na wschodnią oraz zachodnią część. Inwestycje powinny rozwijać się w sposób zrównoważony i zaplanowany.

Każdy zakątek naszego miasta zasługuje na zainteresowanie i opiekę inwestycyjną ze strony władz.

Tym samym uważam, że ustczanie również powinni mieć realny wpływ na to, co dzieje się w mieście.

Chciałbym z nimi współpracować na podstawie konsultacji społecznych, aby realizować ciekawe pomysły naszych mieszkańców oraz ulepszać Ustkę, biorąc pod uwagę różne aspekty.

3. Jestem osobą, która za najważniejsze uznaje podstawowe wartości.

Uważam, że zdrowie jest kluczowe, dlatego przede wszystkim planuję zapewnić skuteczną oraz powszechnie dostępną opiekę medyczną. Obecnie nasi mieszkańcy udają się do sąsiednich gmin lub miejscowości, aby skorzystać z profesjonalnej opieki zdrowotnej.

Chciałbym stworzyć miejsce, gdzie lekarze specjaliści znajdowałiby się w jednym miejscu.

Myślę, że dobrym pomysłem jest też utworzenie oddziału przedszkolnego w części Szkoły Podstawowej nr 3.

W ten sposób zwiększylibyśmy liczbę miejsc, jednocześnie zmniejszając koszty funkcjonowania placówki.

Uważam, że między sąsiadami powinna być większa współpraca partnerska.

Ważne jest też wsparcie dzieci należących do gminy Ustka jako sąsiada.

Chciałbym, żeby mogły one uczęszczać nie tylko do przedszkola, ale również do szkół miejskich każdego szczebla.

W przypadku mojej wygranej planuję wspierać stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, które zasługują na pomoc w różnych sprawach.

TV- x wan

GRZEGORZ MALINOWSKI



1. Będę kontynuował rozwojową politykę Ustki. Uważam jednak, iż powinna być ona prowadzona w sposób zrównoważony oraz uwzględniający potrzeby ustczan. Stawiam na działania zmierzające do usprawnienia służby zdrowia oraz poprawy kondycji zdrowotnej mieszkańców. Postaram się wpłynąć na sprawną organizację oświaty i dalszy rozwój sportu. Zadbanie o ochronę środowiska, czyste powietrze oraz strefy zieleni, o porządek, bezpieczeństwo i remonty ulic. Zaproponuję nowoczesne rozwiązania, funkcjonalne inwestycje, małą architekturę dla dzieci i dorosłych (parki, plac zabaw, szlaki rowerowe, boiska sportowe) oraz mieszkania dla młodych. Będę wspierał nasze stowarzyszenia kulturalne, senioralne i sportowe. Będę współpracował z przedsiębiorcami tak, aby wygenerować jak najlepsze wyniki dla miasta. Zamierzam usprawnić komunikację z mieszkańcami oraz aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym miasta.

2. Budowa stadionu piłkarskiego, centrum tenisowego oraz stadionu lekkoatletycznego. Budowa ścieżek rowerowych, szlaków i traktów. Budowa

mieszkań dla młodych. Zagospodarowanie placu Dąbrowskiego i budowa centrum kultury. Modernizacja Parku Stoczniovców. Budowa kładki i Traktu Kwiatowego oraz zagospodarowanie terenów nad Słupią. Budowa nowego połączenia drogowego między Ustką zachodnią a wschodnią. Budowa placu zabaw dla dzieci. Budowa muszli koncertowej oraz skate parku po zachodniej stronie. Modernizacja Promenady Nadmorskiej. Modernizacja portu morskiego i budowa mariny. Remonty ulic. Budowa nowego przedszkola oraz siedziby seniorów. Rozpoczęcie prac związanych z utworzeniem nowej przychodni opieki zdrowotnej. Modernizacja Czerwonej Szopy. Zagospodarowanie targowisk. Rozpoczęcie prac związanych z budową Zatoki Sztuki oraz pomieszczeń odnowy biologicznej na plaży.

3. Rozpocznę pracę nad poprawą jakości opieki zdrowotnej w Ustce, której celem będzie utworzenie przychodni opieki zdrowotnej z nowoczesnymi gabinetami diagnostycznymi i zabiegowymi, w której będzie można skorzystać z opieki lekarza pierwszego kontaktu i z porad specjalistów (ortopedy, chirurga, dermatologa, kardiologa itd.). Będę wspierał tworzenie klas sportowych w dyscyplinach piłka nożna, pływanie, żeglarstwo, piłka ręczna, tenis, lekkoatletyka itd. Podejmę działania w sprawie organizacji zajęć WF dla przedszkolaków i edukacji wczesnoszkolnej. Będę wspierał stowarzyszenia sportowe i kulturalne. Kontynuował będę wsparcie dla CIS i MOPS w misji wsparcia dla osób starszych, niepełnosprawnych i nieaktywnych zawodowo. Będę kontynuował dialog z naszymi przedsiębiorcami w celu wyznaczania atrakcyjnych kierunków rozwoju miasta. Zadbanie o bezpieczeństwo i porządek, wprowadzając monitoring, oraz o ochronę środowiska, wprowadzając odnawialne źródła energii.

USTKJk Wj* jifOS

KRZYSZTOF NAŁĘCZ



1. Zakładam, że zmieni się sporo i to w ważnych sprawach. Nie zagłębiając się, z powodu braku miejsca, w szczególności programu, zakładam zupełnie nowe otwarcie w takich kwestiach jak służba zdrowia czy oświata. A także nowe podejście do spraw promocji miasta i jego funkcji turystycznej. Tak, aby tkanka miejska, i ta społeczna, i ta infrastrukturalna, była rozwijana, uwzględniając zarówno potrzeby stałych mieszkańców, jak i turystyki. I tak, aby jedno nie odbywało się kosztem drugiego.

2. Nie ukrywam, że należę do umiarkowanych krytyków podejścia do pewnych inwestycji miejskich. Zwłaszcza jeśli chodzi o ich kosztochłonność i realne potrzeby. A przed Ustką wielkie wyzwania. Podzieliłbym inwestycje na strategiczne – zewnętrzne – jak przebudowa portu i dróg prowadzących do niego, oraz wewnętrzne, z których największym wyzwaniem będzie remont i przebudowa promenady. Za bardzo ważny uważam „Ranking dróg”, czyli

dokument opisujący, w jakiej kolejności i w jakich terminach realizowane będą remonty, przebudowy i budowy dróg oraz chodników w mieście. Tak, aby każdy mieszkaniec miał orientacyjną, ale i szczegółową wiedzę, kiedy w jego okolicy będą realizowane tego typu inwestycje.

3. Sport w Ustce jest zintegrowany z oświatą. Jest na to jakiś plan i jest on realizowany. Chciałbym jednak, żeby stał on się częścią zupełnie nowego modelu oświaty. Modelu, w którym uczeń będzie nie tylko biernym uczestnikiem zajęć lekcyjnych, ale w ramach ciągłego pobytu w szkole zje posiłek, odrobi lekcje i uczestniczyć będzie w wybranych przez siebie zajęciach pozalekcyjnych. Sprawa służby zdrowia jest dla mnie zupełnie oczywista i polegać będzie na budowie od podstaw miejskiej opieki zdrowotnej. Uważam, że tylko w takim modelu samorząd jest w stanie zapewnić opiekę zdrowotną mieszkańcom. Co jest zresztą obowiązkiem tegoż samorządu. A prywatna służba zdrowia będzie uzupełnieniem systemu. Ze sprawą opieki nad młodymi rodzinami, zapewnienia im możliwości rozwoju i funkcjonowania poprzez oświatę i wychowanie przedszkolne jesteśmy w stanie szybko i sprawnie sobie poradzić. Wielkim wyzwaniem będzie zapewnienie godnego życia osobom starszym, często samotnym, którzy w szybkim tempie stanowią coraz większą część społeczeństwa Ustki. Potrzebujemy tu zupełnie nowych rozwiązań o charakterze społecznym. Rozbudowę już istniejących organizacji senioralnych i zwiększenie ich możliwości oddziaływania. Ale także głębszych rozwiązań architektonicznych, łącznie z organizacją stałych domów seniora.

JACEK MANISZEWSKI



1. Warto przypomnieć, że ta kadencja potrwa tylko dwa lata – tyle czasu zostało do kolejnych wyborów samorządowych. Nie chcę obiecywać mieszkańcom cudów, bo trudno w tak krótkim czasie dokonać zmian spektakularnych. Chciałbym, aby był to czas stabilizacji po tym trudnym okresie, jaki jest za nami. Żeby mieszkańcy poczuli się bezpiecznie i wiedzieli, że dbamy o miasto i ich sprawy, a przy sterze jest wybrany przeze mnie kapitan. Kadencja rozpoczęła się wraz z sezonem letnim, ale dla mnie nie będzie to czas urlopu. Zacznie się okres wyjątkowej pracy i intensywnych działań. Chciałbym zbudować silną relację z mieszkańcami, będę wstuchiwał się w ich uwagi i spostrzeżenia – by mieć ku temu okazję, będę uczestniczył w nadchodzących wydarzeniach.

2. Zaczę od tego, co należy poprawić – jest to z pewnością Yungspot. Projekt wybrany w budżecie obywatelskim jest dziś bardzo popularnym miejscem spotkań dzieci i młodzieży. Ale obiekt wymaga poprawek. Ważne inwestycje to budowa stadionu lekkoatletycznego oraz drugi

etap węzła, czyli remont ul. Słupskiej. Wjazd do Ustki jest naszą wizytówką i z pewnością mamy co tu poprawiać. Dla rozwoju miasta ważne są także tereny pod budownictwo mieszkaniowe i takie tereny chciałbym przygotować (uzbroić) po zachodniej stronie miasta. Oczywiście wciąż będę wspierał modernizację portu, głównie z uwagi na bezpieczeństwo jego użytkowników. Będę zabiegał też o środki na budowę drogi do portu omijającej centrum Ustki. Za pilne uważam rozwiązanie kwestii siedzib dla Domu Kultury i Biblioteki Miejskiej – to przecież miejsca niezwykle ważne dla mieszkańców i budowania naszej lokalnej wspólnoty.

3. Za trudne, ale najpilniejsze zadanie uważam poprawę opieki medycznej dla naszych mieszkańców. Chciałbym, aby ustczanie mogli umówić się do lekarza pierwszego kontaktu, gdy tego potrzebują – to jest niezbędne minimum. Dlatego, zgodnie z moją deklaracją, jak najszybciej powołam zespół, który wypracuje diagnozę i rekomendacje, by sytuację poprawić. Kolejny ważny temat to system oświaty. Powinniśmy budować go w oparciu o trzy szkoły, umożliwiając wszystkim usteckim dzieciom naukę na takim samym, jak najwyższym poziomie. Jedna lub dwie placówki mogą zostać przekształcone w zespoły szkolno-przedszkolne, co poprawi sytuację finansową, ale przede wszystkim rozwiąże pilną potrzebę siedziby dla przedszkola nr 1. Z podjęciem ostatecznych decyzji poczekam na wyniki pracy zespołu, o którego powołanie wnioskowała Rada Miasta. Oferta wsparcia dla potrzebujących mieszkańców jest w naszym mieście szeroka – będę dbał, aby informacje o tym dotarły do wszystkich zainteresowanych.

NA FALI NOWYCH MOŻLIWOŚCI

PIOTR WSZÓŁKOWSKI



1. Dążył będę do poprawy relacji międzyludzkich w urzędzie, a także normalizacji sytuacji na linii mieszkaniec – urząd. Prowadził będę szeroką formułę współpracy z mieszkańcami poprzez organizację skutecznych konsultacji projektów inwestycyjnych. Chciałbym unikać w przyszłości kontrowersji, jakie miały miejsce ostatnio np. w przypadku formuły zagospodarowania Zaułka Kapitańskiego czy Czerwonej Szopy. Zależy mi bardzo na aktywności obywatelskiej, budowaniu poczucia wspólnoty społecznej oraz utożsamianiu się mieszkańców ze swoim miastem. Nie do zaakceptowania jest dla mnie sytuacja, w której w trakcie ogłaszanych konsultacji brak jest uwag mieszkańców, a kiedy miasto przedstawia projekt przedsięwzięcia, rozpoczyna się fala krytyki i niezadowolona społeczność. Taka sytuacja nikomu z nas nie przynosi satysfakcji, zarówno mieszkańcom, jak i urzędnikom. To jeden z moich priorytetów.

2. Realizacja inwestycji drogowych z udziałem pozyskanych środków pomocowych w zachodniej części miasta. Przygotowanie projektu budowy

Domu Kultury oraz Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Zabezpieczenie stałej siedziby dla seniorów. Zagospodarowanie placu Wolności jako centrum społecznego, kulturalnego i usługowego. Przekazanie UTBS gruntów pod budownictwo wielorodzinne dla ludzi młodych. Dokończenie budowy Centrum Tenisowego, budowa stadionu lekkoatletycznego, wykonanie projektu technicznego stadionu piłkarskiego. Współpraca ze stroną rządową przy rozbudowie portu. Dołożę wszelkich starań, aby potencjał zakończonych inwestycji dobrze zagospodarować dla potrzeb mieszkańców i turystów. Myślę tutaj przede wszystkim o optymalnym wykorzystaniu pomieszczeń oddanego do użytku zintegrowanego węzła komunikacyjnego, aby przynosiły dochody oraz korzyści społeczne.

3. Przygotowanie projektu założenia Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej ze świadczeniami podstawowymi i specjalistycznymi. Dzierżawa pomieszczeń lub budowa ośrodka w nowej lokalizacji umożliwiająca świadczenie usług w jednym miejscu. Analiza przygotowywanych przez firmę konsultingową wariantów przyszłej organizacji oświaty na istniejącej bazie lokalowej, w wyniku której na standardach nauczania nie stracą dzieci ze wszystkich trzech szkół. Prowadził będę konstruktywne rozmowy z Radami Rodziców wszystkich szkół i przedszkoli w celu wypracowania najlepszego modelu oświaty. Sukcesywnie wymieniał będę urządzenia na skate parku na trwałe o dużej żywotności. Opracuję i systematycznie wdrażał będę w życie Program Promocji Zdrowia dla dzieci oraz poszerzał będę ofertę Programu Edukacji Morskiej. Stworzę możliwość organizacji Warsztatów Terapii Zajęciowej dla dzieci niepełnosprawnych w Ustce w obiekcie Usteckiego Centrum Usług Społecznych.



DRAGON-21 OSTRE STRZELANIE

Wojna

Alek Radomski
aleksanderjadomski@polskapress.pl

3. Warszawska Brygada Raketowa Obrony Powietrznej opanowała Centralny Poligon Sił Powietrznych. Pod Ustką trwa ostre strzelanie z przeciwlotniczych New i Gromów. Zmagania przeciwlotników to część większych ćwiczeń, w których biorą udział jednostki z całej Polski.

Dragon-21 to największe, cykliczne przedsięwzięcie szkoleniowe Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i jedno z kluczowych wydarzeń szkoleniowych tego roku. Rozgrywane jest na terytorium niemi całej Polski, a wojskowi działają tak na lądzie, wodzie, cyberprzestrzeni i w powietrzu. Ten ostatni aspekt rozgrywany jest m.in. na Centralnym Poligonie Sił Powietrznych w Ustce, gdzie od tygodnia sprawdzają się pododdziały 3- Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej.

We wtorek odbyło się tam raketowe strzelanie bojowe. I to celne. Żołnierze trafiali w imitatory celów z Gromów, armat przeciwlotniczych ZU-23 oraz ze zmodernizowanych rakiet S-125 Newa.

Kluczowa dla obronności kraju jednostka dysponuje też najnowszymi zestawami bardzo krótkiego zasięgu Pilica polskiej produkcji, a wkrótce jej arsenał powiększy się o amerykański system Patriot. Szkolenia przeciwlotników na tym ostatnim sprzęcie trwają za oceanem. - Patriot 3 MSE to najnowocześniejszy na świecie sprzęt, którym dysponują jedynie Stany Zjednoczone i Polska - podkreśla w rozmowie z „Głosem” gen. bryg. Kazimierz Dyński, dowódca 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej. - W następnym roku przybędzie pierwsza bateria, a w 2023 roku druga. W tym celu konieczny jest cykl przygotowań personelu. 3- Brygada realizuje takie szkolenie na pię-

ciu kursach w Fort Sili w stanie Oklahoma. Żołnierze doskonalą nie tylko kunszt językowy, ale i techniczny. Zestawy Patriot dedykowane są przede wszystkim do zapewnienia obrony przeciwrakietowej. Tych zdolności dotychczas nie mieliśmy. Patrioty przeznaczone są właśnie do niszczenia rakiet taktycznych np. typu Iskander, które na ścianie wschodniej potencjalny przeciwnik ciągle pozyskuje.

Wojskowi zaznaczają, że tegoroczny Dragon jest ćwiczeniem o charakterze defensywnym. Jego głównym celem jest praktyczne zgrywanie sił podległych dowódcy generalnemu RSZ do wykonywania zadań w ramach operacji obronnej prowadzonej we współdziałaniu z WOT-emi układem pozamilitarnym. Ćwiczenia są też okazją do sprawdzenia i certyfikacji nowo utworzonej 18. Dywizji Zmechanizowanej, której osłonę powietrzną zapewnia właśnie 3. Brygada Obrony Powietrznej.



Ostre strzelanie z przeciwlotniczych New i Gromów na poligonie pod Ustką

FOT. LUKASZ CAPAR

FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR

Otwarte Mistrzostwa Słupska Oldbojów. Zwyciężyli ustczanie

I*ilkanożna

Jarosław Stenceł

jaroslawstencel@polskapress.pl

Na słupskim stadionie 650-lecia przy ulicy Madalińskiego przy pięknej pogodzie odbyły się organizowane przez Stowarzyszenie sportowe FK Oldboje Słupsk „III Otwarte Mistrzostwa Słupska Oldbojów i w Piłce Nożnej”. Przed meczami oldbojów odbył się mecz młodych adeptów piłki nożnej AP Energa Gryf Słupsk rocznik 2011 trenerów Mariusza Świątka i Dariusza Dorawy. Mecz był emocjonujący i zakończył się wynikiem 1:1.

W małym finale czyli w meczu i małych derbach Słupska o trzecie miejsce zespół Iron Gate pokonał renomowaną drużynę i ichego faworytami mistrzostw AP Gryf Słupsk 4:1. W meczu finałowym spotkały się dwie najlepsze drużyny godne siebie, w którym ostatecznie mistrzem Słupska została drużyna Oldbojów Gminy Ustka, która w finale pokonała zespół FK Oldboje Słupsk w rzutach karnych w drugiej serii 1:0, a zwycięską bramkę strzelił Piotr Kubicki chociaż bliski obrony karnego był Adam Garbowski. Mocno strzelona piłka przełamała palce bramka-

rza i przekroczyła linię bramkową. Finałiści wystąpili w składach: Oldboje Gminy Ustka: w bramce Mariusz Rykowski, Wojciech Kowalski, Jarek Kierkowski, Stefan Gruszczyński, Wiesław Krajewski, Mirosław Więch, Marcin Bosracki, Janusz Dwuliti Mariusz Wnuk. FK Oldboje Słupsk: Adam Grabowski i Andrzej Pawlik - Rafał Skibiński, Jacek Jedrych, Cezary Malinowski, Ryszard Kaziów, Andrzej Chmielewski, Jan Pająk, Janusz Szambelan i Jacek Adamski. Królem strzelców został Paweł Sadowski. Najlepszym zawodnikiem został Mariusz Rykowski. ©®



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR



FOT. LUKASZ CAPAR

Na rowerze



Mało widoczny znak zmiany kierunku szlaku rowerowego na przejeździe rowerowym przez szosę Słupsk - Bruskowo Wielkie

ŁĄCZNIK ZWANY TRAKTEM

te Uetum

Ireneusz Wojtkiewicz
wojtkiewicz@clcom.pl

Fajnie jest wsiadać lub wysiadać z pociągu na słupskim dworcu kolejowym i od razu natrafić na drogę rowerową, opatrzoną znakami w kolorze pomarańczowym. To barwa zarezerwowana dla tras o zasięgu międzynarodowym lub krajowym. Takiej drogiodcekaliliśmy się niedawno poprzebudowie al. 3 Maja. Na pomarańczowych tabliczkach odczytujemy, że to RIO, czyli szlak międzynarodowy zwany też EuroVek>1(X oraz miejscowości dokąd prowadzi: Ustka, PępTmo, Bruskowo Wielkie. Niefajnie, że drogowy szlak tablicowy nie podaje odległości do tych miejscowości. Poza tym brakuje informacji, że ta trasa to tylko łącznik lub link głównego przebiegu RIO.

Nicto, ruszamy w drogę dumni, że wreszcie przez centrum Słupska przebiega szlak rowerowy odpowiedni do uprawiania kwalifikowanej turystyki. Jedziemy ul. Kołtąja, kawałkiem Wolności w kierunku al. 3 Maja. Tablice pizeddrogowskazowe szlaku rowerowego ukazują kontury pizejżdzanych rond, zwane obwiedniami. Już napierwszy rzut oka widać, jak te malowidła mają niewiele wspólnego z obowiązującą organizacją ruchu. Bo zarysy obwiedni na tablicach ruchu ogólnego oraz rowerowego na tym samym skrzyżowaniu,

np. rondzie u zbiegu al. 3 Maja oraz ul. Rejtana i Pileckiego nie pasują do siebie ani rzeczywistymi trasami objazdu, ani faktycznymi lokalizacjami przejazdów rowerowych. Idea organizacji ruchu okrężnego zwyczajnie popsuta przez jego zarządców, co zauważam jako jeden z wielu cyklistów i automobilistów razem.

Do poprawienia jest jeszcze kilka innych fragmentów drogi znakowanej jako Rio na odcinkach między rondami Konstytucji, sedesowym oraz Zofii Kurowskiej. To obarierowane przejazdy pizezrondatak, że nieda się skręcić w przyległe ścieżki rowerowo-pieszne, np. dwustronne na ul. Wazów.

Najpierw trzeba wjechać na jezdnię, aby ominąć bariery, co nie jest ani bezpieczne, ani rozsądne. Ryzykowna jest również jazda fragmentem drogi rowerowej, która nie jest oddzielona od jezdni al. 3 Maja odpowiednim krawężnikiem. Sprawa mylna wrażenie, że stanowi osobny pas ruchu dla aut. A poza tym fajnie, że w narożniku al. 3 Maja i ul. Pileckiego zbudowano stacyjkę rowerową z wiatami. Przydałoby się jeszcze hybrydowe oświetlenie tego zakątka oraz inny punkt obsługi technicznej, bo istniejący jest taki bałagan iarski.

Ostatni znak na słupskiej trasie Rio to tabliczka zmiany kierunku szlaku rowerowego, umieszczona przy przejeździe rowerowym i przejściu pieszym przez szosę w kierunku Bier-

WARTO WIEDZIEĆ

W 1996 roku, czyli ćwierć wieku temu, pojawiły się pierwsze znaki szlaków rowerowych. Były malowane na drzewach i słupach w prostokątach 15 na 15 cm. Ich twórcami byli działacze Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, mający ogromne doświadczenie w wytyczaniu szlaków pieszych. Z czasem ówczesne znaki tras rowerowych coraz częściej pojawiały się przy drogach asfaltowych, a nie tylko gruntowych. W celu dopasowania tego oznakowania do ogólnych zasad bezpieczeństwa drogowego w 2003 roku wprowadzono znaki „R”, opisane obecnie w Kodeksie drogowym jako dodatkowe znaki szlaków rowerowych. Powinny spełniać takie same normy jak wszystkie znaki drogowe.

Z czasem znaków tras rowerowych krajowych i zagranicznych przybywało wręcz lawinowo, znakował kto chciał i jak chciał, te same trasy się dublowały i krzyżowały pod różnymi kolorami.

Urzędowej ewidencji znaków tras rowerowych nie było i nie ma, panuje więc niemały galimatias. Mamy z tym do czynienia w Słupsku i powiecie. Oznakowanie trzeba zaktualizować, a poza tym je odnowić, bo w wielu miejscach jest mało czytelne.

kowa. Piąty kilometr naszej jazdy, na którym graniczą miasto i gmina Słupsk, niema już turystycznego oznakowania. Tak samo szósty i ósmy kilometr, gdzie z drogą rowerową krzyżują się przecznice wiodące do Bierkowa osiedla i Bierkowa wsi. Dopiero na dziewiątym kilometrze nieopodal stacyjki rowerowej pomiędzy Bierkowem a Bruskowem Wielkim widać turystyczne drogowskazy. Wszystkie do odnowy i aktualizacji. Stacyjka też wymaga remontu, bo siedziska spróchniały, tablice wyblakły.

Jesteśmy na trasie łącznikowej, czyli na linku prowadzącym do Pępłina na pograniczu gmin Słupsk i Ustka, gdzie spina się on z głównym przebiegiem Rio. Ten link, licząc od miejsca wyjazdu sprzed słupskiego dworca kolejowego, ma około 10 km.

Do przejechania, ale tym razem skręcamy do środka wsi Bierkowo, aby wśród polnymi drogami wrócić do Słupska. Wiedzie tędy niebieski szlak rowerowy z serii tych, o których wspomniamy więcej w ramce obok. Oznakowanie również wymaga odnowy.

To fajny ciąg turystyczno-rekreacyjny, prowadzący Aleją Lipową to Bierkowo do ul. Legionów Polskich w Słupsku i dalej drogami rowerowymi w ulice Piłsudskiego, Sobieskiego, Wolności i Kołtąja przed dworzec kolejowy. I tu się zamyka nasza około dwudziestokilometrowa pętla. Też fajna jak obchany kawałek łącznika Rio.

© ®

Wróciły darmowe gry planszowe w Słupskiej Gralni

Słupsk

Wojciech Nowak
wojciech.nowak1@polskapress.pl

Od początku czerwca wróciły darmowe gry planszowe w Słupskiej Gralni. Przez cztery miesiące w lokalu przy ulicy Mikołajskiej 5 będzie można za darmo zagrać w gry planszowe, pomalować figurki do gier bitewnych czy zagrać sesję gry fabularnej.

Słupska Gralnia jest pomysłem Małgorzaty Sokołowskiej, prezes stowarzyszenia Filart. Gralnia powstała rok temu w ramach Budżetu Obywatelskiego. W tym roku również otrzymała fundusze w ramach tego samego projektu, co umożliwi zainteresowanym całkowicie za darmo - pograć w gry planszowe.

- Na miejscu czeka Mistrz Gralni, który dobierze grę planszową, wytłumaczy jej zasady i pomoże zagrać, gdyby ktoś przyszedł do nas sam - mówi Małgorzata Sokołowska.

Nie tylko planszówki

W Gralni dostępnych jest ponad 400 gier planszowych. Ponadto organizowane są tutaj rozgrywki gry bitewnej Warhammer, warsztaty z malowania figurek, sesje gier fabularnych dla dzieci i dorosłych oraz spotkania dla miłośników najpopularniejszej oraz największej na świecie gry karcianej Magie: The Gathering.

Warto dodać, że Słupska Gralnia zapewni niezbędne materiały do malowania wspomnianych figurek: farby, pędzle i same figurki.

Pomalowaną i skończoną w ramach warsztatów figurek

będzie można zabrać do domu.

Podobnie jak rok temu, tak i w tym roku, raz w miesiącu będą prowadzone turnieje gier planszowych, w których nagrodami będą, a także, gry planszowe.

Słupska Gralnia współpracuje z wieloma wydawnictwami gier, głównie polskimi, między innymi wydawnictwem Trefl, Rebel, Lacerta, Portal Games, Galakta czy Edmond i to oni będą fundatorami nagród.

Hamonogram Gralni

Gralnia jest czynna od wtorku do czwartku w godzinach od 16 do 20 oraz w piątek i sobotę od godziny 16 do 21.

To właśnie w te dni będzie można pograć w gry planszowe. Jednocześnie każdy dzień jest poświęcony dodatkowej, innej formie rozrywki. We wtorki organizowane są rozgrywki gry bitewnej Warhammer oraz warsztaty malowania figurek.

Srody poświęcone są grom fabularnym dla dzieci, a czwartki grom fabularnym dla dorosłych.

Natomiast piątki to spotkania miłośników gry karcianej Magie: The Gathering.

W soboty Słupska Gralnia zaprasza do wspólnej zabawy rodziny, a ponadto - w jedną z sobót w miesiącu - odbywać się będą wspomniane wcześniej turnieje gier planszowych.

Słupska Gralnia będzie działała w ramach Budżetu Obywatelskiego do końca września. Więcej informacji na profilach Facebook Słupskiej Gralni oraz Wypożyczalni gier planszowych Zgrani Słupsk.

© ®



Od początku czerwca wróciły darmowe gry planszowe w Słupskiej Gralni

FOT. ŁUKASZ CAPAR

W POSZUKIWANIU CIEKAWYCH MIEJSC ZAPOMNIANY CMENTARZ W BIERKOWIE



Cmentarz założono w 1893 r. Jego lokalizacja wiązała się z położeniem na trasie, jaką musieli pokonać ówcześni mieszkańcy Bierkowa, idąc do kościoła do Żębowa

Atoczekawe
Magdalena Olechnowicz
smagdalena.olechnowicz@polskapresse.pl

Po 1945 roku nekropole nie-mieckich przodków mieszkańców naszego regionu w większości pozbawione były opieki. Przez lata niszczały, zarastały bądź były świadomie dewastowane, rozkradane i profanowane. Dziś w 31 miejscowościach gminy Słupsk znajduje się ponad 40 zapomnianych cmentarzy - parafialnych bądź rodowych, na których spoczywają dawni mieszkańcy tych wsi. O ten w Bierkowie zabrali miesz-

Wśród pozostawionego przez ludność niemiecką materialnego dziedzictwa kulturowego znalazły się cmentarze ich przodków, dawnych mieszkańców opuszczanych miejscowości. Po 1945 roku nekropolie te w większości pozbawione były opieki. Przez lata niszczały, zarastały bądź były świadomie dewastowane, rozkradane i profanowane. Dziś w 31 miejscowościach gminy Słupsk znajduje się ponad 40 zapomnianych cmentarzy (parafialnych bądź rodowych), na któ-

rych spoczywają dawni mieszkańcy tych wsi. Na wielu nekropoliach pojawiały się aż do lat 80. XX wieku pojedyncze groby powojennych osadników, zaś cztery z nich (w Bruskowie Wielkim, Głobinie, Wieszynie i Wrześciu) zostały w sposób trwały zaadaptowane na potrzeby pochówku miejscowych parafian. Jednak większość przedstawia dziś smutny obraz, przypominając bardziej wysypisko śmieci, niżli chrześcijański cmentarz.

Wszystkie cmentarze zostały udokumentowane przez muzealników z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, a dokładnie z Muzeum Kultury Ludowej w Swolowie. Prezentowane były na wystawie pod koniec zeszłego roku, ale wciąż można je obejrzeć online na stronie internetowej muzeum.

Rowerem śladem przodków Szukając ciekawych miejsc węgionie, zajechaliśmy do Bierkowa. Na uboczu, niemal w polu, znajduje się cmentarz ewangelicki. Nie jest trudno go znaleźć, gdyż w Bierkowie znajduje się drogowa znak.

Stary cmentarz
Cmentarz założono w 1893 r. Jego lokalizacja wiązała się

z położeniem na trasie, jaką musieli pokonać ówcześni mieszkańcy Bierkowa, idąc do kościoła do Żębowa. Mówiono nim „cmentarz na rozdrożu”. Na cmentarzu obok grobów Polaków, rodowitych bierkowieńców oraz osób przybyłych. Gdy odwiedziliśmy to miejsce, zastaliśmy tam wyrównany spychaczem teren, z pozostałościami nagrobków zepchniętych na skraj cmentarza. Z ocalałych krzyży odczytać można dziś nazwiska dawnych mieszkańców: Augusta Ratzke i Wilhelma Volla.

Dzięki Radzie Sołeckiej Bierkowskiego cmentarz jest dziś uporządkowany, a w planach jest lapidarium, czyli miejsce przechowywania i prezentowania okazów kamieni naturalnych i kamiennych fragmentów elementów architektonicznych oraz inskrypcji epigraficznych, rzeźb, nagrobków, pomników, pochodzących z zabytkowych budowli.

- Na cmentarzu było wysypisko śmieci. Zał nam było na to patrzeć. W zeszłym roku postanowiliśmy wziąć pieniądze z Funduszu Sołeckiego i teren uporządkować. Kosztowało nas to około 20 tys. złotych. Teraz teren wygląda schludnie, nasze gminne ZGK



dwa razy w miesiacu kosi nam tam trawę - mówi Jan Gruszewski, sołtys Bierkowa. - W planach mamy jeszcze lapidarium. Dostaliśmy dofinansowanie z Funduszu Inicjatyw Lokalnych w wysokości 20 tys. złotych i robimy projekt. Zależy nam, aby zachować pamięć o naszych przodkach - mówi sołtys.

Bierkowo
Bierkowo to dużej ośrodek wieś sołecka z licznymi zabytkami architektury, charakterystycznymi dla Krainy w Kratę. Dla turysty Bierkowo jest tym bardziej ciekawe, gdyż niemal każdy ciekawy zabytek czy obiekt posiada swój opis na tablicy, umieszczonej w jego pobliżu.

Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi dopiero z 1628 roku, jednak zapewne jeszcze w XV wieku sprowadzono tu kolonistów niemieckich. Bierkowo, jako jedna z nielicznych w okolicy Słupska wiosek, posiadało już w połowie XIX wieku nazwę ulic. Przed wojną większość mieszkańców (w 1939 roku osadli-



czyli ich 781) była wyznania ewangelickiego, a parafia mieściła się w Żębowie. W latach 1906-1911 wybudowano neogotycki kościół, noszący dziś wezwanie św. Józefa. Współcześni bierkowieńcy należą do parafii w Bruskowie Wielkim. Cmentarz w Bierkowie założono na południowy zachód od zabudowań wsi. Jest to założenie zbliżone do prostokąta, otoczone polami.

Projekt „Zapomniane cmentarze gminy Słupsk”
Projekt „Zapomniane cmentarze. Inwentaryzacja - rewaloryzacja - upamiętnienie” realizowany przez Stowarzyszenie



„Wieczór kawalerski” - komedia omyłek



Kultura

Relaks i rozrywka- takie spektakle Nowy Teatr w Słupsku proponuje widzom na lato. Już w ten piątek, a potem przez następne dni będzie można obejrzeć najnowszą premierę NT - „Wieczór kawalerski”. Oczywiście przy widzowni zapełnionej w połowie, więc lepiej się spieszyć z zakupem biletów.

„Wieczór kawalerski” to pełna nieoczekiwanych zbiegów okoliczności, przebieganie i zwrotów akcji, rozgrywająca się w zawrotnym tempie błyskotliwa komedia omyłek. Spektakl iskrzy dowcipem i ciętymi dialogami bawiąc widzów na całym świecie już od 1994 roku.

Klasyka gatunku autorstwa Robina Hawdona, reżyseria specjalisty farsowej sceny Pawła Pitery, barwna scenografia Barbary Guzik oraz cały zespół Nowego Teatru w obsadzie gwarantują, że „Wieczór kawalerski” to z pewnością dobry pomysł na wieczór w teatrze!

Krótki opis fabuły:

Po burzliwym wieczorze kawalerskim przyszły pan młody budzi się w zarezerwowanym na noc posłubną hotelowym pokoju u boku pięknej, lecz... kompletnie sobie nieznanej kobiety. Za chwilę pojawi się



Premiera w Nowym Teatrze. „Wieczór kawalerski” - komedia omyłek

panna młoda, obsługa przyjęcia i goście weselni. Każda próba wyjścia z tak zawiązanego wątku prowadzi naszych bohaterów w coraz większe opał.

Czy uda im się wybrnąć z kłopotów? Co jeszcze może przydarzyć się w hotelowym apartamencie? Jak uniknąć kompromitacji i katastrofy? A może los podpowie im rozwiązanie, którego nie nikt wcześniej nie planował?

Realizacja

Tytuł oryginalny: Perfect Wedding
Autor: Robin Hawdon
Reżyseria: Paweł Pitera
Asystent reżysera: Igor Chmielnik
Tłumaczenie: Elżbieta Woźniak
Scenografia i kostiumy: Barbara Guzik
Obsada: Bożena Borek, Monika Bubniak, Igor Chmielnik, Monika Janik, Krzysztof

Kluzik, Wojciech Marcinkowski, Magdalena Planeta
Wsparcie ze środków przeciwdziałania COVID-19.

Spektakle i bilety

11, 12 i 13 oraz 18, 19 i 20 czerwca, godzina 19 w Nowym Teatrze w Słupsku.
Bilety na spektakl w cenie: normalny 40 złotych, ulgowy: 35 złotych, grupowy: 30 złotych.
© ®

POGODA

Krzysztof Scibor
Biuro Calvus Jfa*
Piątek 11.06.2021

Nad Pomorze cały czas dociera suche i ciepłe powietrze z poł. Europy. W ciągu dnia sporo słońca i bez opadów. Temperatura max do 18-24°C. Wiatr umiarkowany i słaby z północy. W nocy pogodnie i sucho. Jutro kolejny słoneczny i ciepły dzień. Na termometrach max do 20-24°C. Wiatr północno-zachodni, słaby. W niedzielę pogodnie i ciepło. Na termometrach max do 18-22°C. Wiatr północny zach., umiarkowany.

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft) 1-2
Siła wiatru (Bft) V3
Kierunek wiatru 1019 hPa M

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	22°	22°
Kraków	23°	24°
Lublin	24°	24°
Olsztyn	23°	22°
Poznań	25°	24°
Toruń	24°	24°
Wrocław	25°	25°
Warszawa	24°	24°

	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek
20°	18°	20°	22°	22°	23°

Legenda: pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, przelotny deszcz, przelotne deszcze i burza, pochmurno, mgła, ciągły deszcz, wyciągły deszcz i burza, przelotny śnieg, ciągły śnieg, przelotny śnieg z deszczem, ciągły śnieg z deszczem, mgła, marznąca mgła, śliska droga, marznąca mżawka, marzący deszcz, zamieć śnieżna, opad gradu, kierunek i prędkość wiatru, temp. w dzień, temp. w nocy, temp. wody, grubość pokrywy śnieżnej, ciśnienie i tendencja, smog

INFORMATOR

WYMIAROWANIE
SANEPID

Słupsk

608205830

Człuchów

791220895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436;
PKS 59 8424256; dyżurny ruchu 598437110;
MZK 59 8489306;
Lębork: PKS 5986219 72;
MZK 59 8621451;
Bytów: PKS 59 8222238;
Człuchów: PKS 598342213;
Miastko: PKS 59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

pt-niedz. DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4,
tel. 598424957

Ustka

pt. STOKROTKA, ul. Dąbrowska 7a, tel. 605352090
sob. JAPTEKA Z PASJĄ, ul. Polna 2, tel.: 732 806 600
niedz. NADMORSKA, ul. Marynarki Polskiej 31, tel.: 598147770

Bytów

pt-niedz. CENTRUM ZDROWIA,
ul. Ks. dr. Bernarda Sychty 3

Miastko

pt-niedz. RODZINNA, ul. Wybickiego 30,
tel.: 59857-87-25

Człuchów

pt. RODZINNA, ul. Dł. 10 osza 5, tel.: 597212177
sob. WRACAM DO ZDROWIA, ul. Plac Wolności 1
niedz. APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Sobieskiego 1,
tel. 736697918

USŁUGI MEDYCZNE

AUTOPROMOCJA

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 6011;
Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Łębska 13, tel. 59822 85 00;
Dział Pomocy Doradźnej Miałostko, tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 3142
Miraculum, ul. Grunwaldzka 18, tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Pożga 997, ul. Reymonta,
tel. 59 848 06 45;
Pogotowie Ratunkowe 999;
Straż Miejska 986 (598433217);
Straż Gminna 598485997;
Straż Pożarna 998;
Straż Miejska alarm 986 Ustka 598146761697 696498; Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kala, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 60 192 8 600 - całodobowo.
Pełna oferta pogrzebowa.
Hennes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 9 5, 60 443 4441. Winda i baldachim przy grobie;
Hades, ul. Kopernika 15.
całodobowo: tel. 59 842 98 91, 60 166 37 %.
Winda i baldachim przy grobie.

Czytaj tak,
jak lubisz

gp24.pl

GP24.pl